

Już nie starcza pieniędzy na emerytury

3 sierpnia 2014

Najwyższa Izba Kontroli pokazuje, jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych przejął środki Otwartych Funduszy Emerytalnych. I zaznacza, że na bieżące emerytury nie starcza już pieniędzy, a deficyt wciąż będzie się powiększał.

Funkcjonujący w Polsce od 1999 r. powszechny system emerytalny opiera się na dwóch obowiązkowych filarach – repartycyjnym (ZUS), czyli systemie, w którym zbierane składki społeczne płacone przez obecnie pracujących są wypłacane aktualnym emerytom – oraz na filarze kapitałowym (OFE) zasilanym częścią składki ubezpieczenia społecznego płaconej przez obecnie pracujących i przekazywanej na ich indywidualne konta w funduszu emerytalnym.

NIK podkreśla, że już teraz odprowadzane przez osoby aktywne zawodowo składki nie są w stanie pokryć bieżących wypłat. Powstały w ten sposób deficyt pokrywany jest z budżetu państwa i stanowi obecnie poważne obciążenie dla finansów publicznych, ponieważ udzielane przez budżet dotacje i pożyczki powiększają dług publiczny.

Izba nie ma wątpliwości co do tego, że to wzrost deficytu sektora finansów publicznych stanowił główną przesłankę do wprowadzenia zmian w OFE, a w konsekwencji przejęcie przez ZUS aktywów OFE o wartości 153,2 mld zł.

Mimo przewidywanego zwiększenia wpływów z tytułu składek, a także przenoszenia środków w ramach tzw. suwaka, ZUS przewiduje dalszy wzrost deficytu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS).

Pogłębiający się deficyt FUS wskazuje, że w dłuższej perspektywie, bez wsparcia z budżetu państwa, może nie

wystarczyć środków na wypłatę świadczeń emerytalnych.

Jak zaznacza Izba, głównymi przyczynami zapaści są z jednej strony niski wskaźnik urodzeń i emigracja, a z drugiej wchodzenie w wiek emerytalny roczników z wyżu demograficznego po 1945 r. oraz wydłużanie się życia Polaków.

Autor: mg

Na podstawie: nik.gov.pl

Źródło: Niezalezna.pl